Rok I. Maj 1927 rok. Nr. 5.

Strażak Śląski

Organ Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego

Wychodzi 15 każdego miesiąca.

Jeden za wszystkich — Wszyscy za jednego!

Prenumerata: rocznie złotych 5.00 półrocznie zł. 3.00 Cena pojedyńczego numeru zł. **0.50.**

Adres Redakcji i Administracji **KATOWICE** ul. Szopena Nr. 16/I. Tel. 9-47

Ceny ogłoszeń: cała strona zł. 100. pół strony zł. 60., ćwiartka zł. 35, ósemka złotych 20, szesnastka złotych 15

Treść: Przed Zjazdem. Zarys dziejów pożarnictwa — J. Drzewiecki. Regulamin zawodów. Dział oficjalny Związku: a) Ogólnopaństwowy Zjazd, b) Komentarz do rozp. pol., c) Komisja Techniczna, d) Powiatowy Związek Straży Pożarnych w Katowicach, e) Okólnik № 378. Z życia straży pożarnych a) Lubliniec b) Rożdzień-Szopienice, c) Piotrowice Śląskie, d) Pszczyna, e) Nowa Wieś. Osobiste. Od redakcji. Miły gość. Ogłoszenie.

Przed Zjazdem.

Na innem miejscu podajemy program Ogólnopaństwowego Zjazdu Straży Pożarnych w Poznaniu w czerwcu b. r.

A kiedy data tej powszechej rewji Strażactwa Polskiego zbliża się, należy zastanowić się nad jej znaczeniem w życiu gospodarczem Państwa i rezultatami dla organizacyj strażackich.

Wstrząśnięte do podstaw, przebiegiem i wypadkami wielkiej wojny, życie gospodarcze naszego kraju, wymaga na każdem polu od obywateli Państwa wzmożonej energji w wysiłkach zmierzających do odbudowy tego życia i uregulowania go w sposób odpowiadający najbardziej charakterowi Polski współczesnej i warunkom jakie się ukształtowały. Udział w tej pracy naszych organizacyj strażackich jest wielki i odpowiedzialny.

Mamy czuwać!

Nad całością ocalałego od pożogi wojenjennej dorobku całych pokoleń.

Nad bezpieczeństwem wznoszonych z takim wysiłkiem olbrzymim całego społeczeństwa nowych wartości realnych, które powiększają z dniem każdym majątek narodowy.

Nad pielęgnowaniem ocalałych, pośród wojennej zawieruchy, w piersiach strażackich wzniosłych idei ofiarnej i bezinteresownej pomocy bliźnim naszym.

Nad akcją budzenia w szerokich warstwach naszego społeczeństwa świadomości potrzeby tworzenia samoobrony i zaprawiania społeczeństwa w karnej służbie potrzeb publicznych.

Czy czuwaliśmy należycie i jak wywiązywaliśmy się z naszych obowiązków w okresie ubiegłego trzechlecia — mamy wykazać na tym Ogólnopaństwowym Zjeździe w Poznaniu wobec Głowy Państwa, licznych przedstawicieli naszych ciał ustawodawczych, Rządu i społeczeństwa. Stanąć mamy do egzaminu z naszej działalności, wobec licznych przestawicieli strażactwa Europy.

Zjazd ten, zgromadzający w Poznaniu kilka tysięcy delegatów straży pożarnych, będzie wyrazem tej silnej więzi korporacyjnej jaka spawa naszą organizację.

Z obserwacji ćwiczeń, z wysłuchanych referatów, z rozmów przygodnych z uczestnikami zjazdu, wyniesiemy nowe zasoby energji i wytrwałości w naszej pracy, wzmocnimy entuzjazm i umiłowanie naszej idei, nabierzemy wiary w swą własną moc i ogromne rezultaty naszych wysiłków.

Zawrzemy przyjaźń z druhami innych dzielnic Polski, aby wróciwszy do domu czuć się członkiem już nie tylko swej straży, kolegą najbliższych współpracowników, ale jednym z pośród przeszło 150 tysięcy współobywaeli rozrzuconych po szerokich ziemiach naszej Ojczyzny a hołdujących tym samym hasłom, wprzęgniętych do tych samych obowiązków, pokonywujących te same przeciwności zgromadzane na drodze rozwoju naszej działalności.

Stwierdzimy dobitnie, jak wielką stanowimy rodzinę spojoną hasłem „Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego", nie w imię interesów klasowych lub stanowych, nie dla zysków materjalnych, lecz dla wzniosłych idei ofiarnej służby publicznej, służby obywatelskiej dla dobra Państwa.

Zarys dziejów pożarnictwa w Polsce

Wykład Kursowy Józefa Drzewieckiego
inspektora Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

Chcąc mówić o pożarnictwie jako o racjonalnej obronie przeciwpożarowej w Polsce, nie trzeba się cofać do zamierzchłej przeszłości, gdyż właściwie dopiero nasze starsze pokolenie jest pionierem tej organizacji. Jakkolwiek stosunkowo do niedawna nie istniały straże w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, jednakże ludność już od zarania dziejów, zwłaszcza miejskich, walczyła w miarę możności i rozwoju techniki z trapiącą ją klęską i pod tym względem nie ustępowaliśmy zagranicy.

Niesłusznie więc wiek nasz, szczycąc się postępem cywilizacji i kultury, ma w pogardzie dawne czasy „barbarzyństwa i ciemnoty“.

Jakże często wyda się mylnym ten sąd o przeszłości; gdy głębiej wnikniemy w życie naszych przodków przekonamy się, że im nie obce były pomysły, nie wiele różniące się od dzisiejszych urządzeń, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę rozporządzalne wówczas środki techniczne. Dla całokształtu wiedzy pożarniczej koniecznem jest, poznanie dawniejszych sposobów walki z pożarami, dowiedzenie się, jakie wydawano przepisy, słowem: jak się kształtowały dzieje organizacji dzisiejszej.

Próżno jednak szukać tych materjałów w historji. Z czasów średniowiecza doszły do nas nieliczne tylko wzmianki, rozrzucone po kronikach i aktach municypalnych i rządowych, ostatnie zaś koleje organizacji pożarniczej, na które starsi u nas już to patrzyli własnemi oczyma, już to bezpośrednio brali udział w pracy, nie znalazły dotąd pióra, któreby uwieńczyło te ciekawe momenty rozwoju placówek strażackich i idei związkowej.

Dzieje pożarnictwa w Polsce należy poprzedzić wzmianką o stanie obrony przeciwpożarowej w czasach starożytnych i średniowiecznych. Wpierw jednak należy się zastanowić nad tem, jakie miejsce zajął ogień w umyśle pierwotnego człowieka w zamierzchłej przeszłości.

KULT OGNIA.

Najpewniej, pierwszym poznanym przez człowieka był ogień „z nieba“, wzniecony przez uderzenie pioruna.

Jeżeli uprzytomnimy sobie poziom intelektualny pierwotnego człowieka i grozę objawów przyrodniczych, wywołanych przez piorun z grzmotami i błyskawicami, to łatwo dojdziemy do przekonania, że nie rozumiejąc istoty odbywającego się procesu człowiek pierwotny musiał dopatrzeć się w tem przejawów siły nadprzyrodzonej, które na jego pierwotnym umyśle wywarły kolosalne wrażenie, połączone z panicznym strachem. Gdy zaś praszczur nasz z czasem poznał dobroczynne skutki ognia, pozwalające mu podnieść się na wyższy stopień kultury przez ogrzewanie. oświetlanie oraz możność gotowania strawy — to nic dziwnego, że ogień uznano za bóstwo, które należało czcić i składać ofiary w celu przebłagania jego mściwej srogości.

Tak powstał kult ognia, rozpowszechniony wśród wszystkich ludów na kuli ziemskiej, we wszystkich religjach bałwochwalczych.

Legendy mitologiczne świadczą, że ogień uważano za świętość i dar bogów.

Hellenowie np. mieli podanie, że Prometeusz syn Japetosa i Klimeny, biegły w rozmaitych sztukach, nie mogąc kruszców obrabiać bez pomocy ognia, zakradł się na świętą górę Olimp, gdzie było siedlisko bogów i stamtąd, pochwyciwszy ogień przyniósł na ziemię na pożytek swój własny i ludzi. Prometeusz nietylko tworzył dzieła sztuki i przemysłu, ale za pomocą ognia, podług opowieści, wykuwał także ludzi, w których tchnął ognistą duszę, łaknącą wiedzy, porywającą się do badania i poznania wszechrzeczy. Najstarszy z pomiędzy Bogów Olimpu, Zeus, czyli Jowisz, bóg gromu i ognia, srodze rozgniewał się na zuchwalstwo Prometeusza i za karę kazał go łańcuchami przykuć do skały Kaukazu, gdzie wpatrzony w słońce — to źródło wszelkiego światła i ciepła, na wieki miał pozostać. Codziennie sęp wydzierał mu wątrobę, która nazajutrz znowu odrastała. Pomimo znoszonych mąk hardy Prometeusz nie błagał o litość, lecz urągał bogom. Koniec jego mękom położył dopiero, sławny ze swej siły, Herkules, który zdjął mu okowy. Podobne podanie o ogniu znajdujemy też i u innych narodów. Wiemy również o niezliczonych ofiarach z ludzi poświęcanych Molochowi w Kartaginie oraz o Westalkach w Rzymie, które w osobnej, poświęconej na ten cel świątyni, przechowywały ogień święty. To samo miało miejsce i u niektórych narodów wschodnich. W nowszych stosunkowo czasach znajdujemy ten zwyczaj u Litwinów, gdzie poświęcone dziewice utrzymywały ogień święty, wieczny Znicz. W gorejącym krzu Jehowa objawił się Mojżeszowi. Wśród błyskawic ognistych, grzmotu piorunów i skłębionych dymów, Pan dawał dziesięcioro przykazań. Mojżesz też nakazał utrzymywać wieczny ogień w przybytku Pańskim. Jednem słowem, ogień był i poniekąd teraz jest, w czci powszechnej.

Święto ognia jeszcze lud wiejski obchodzi przez palenie Sobótki w wigilję św. Jana.

W miarę wzrostu doświadczenia i rozwoju umysłowego człowieka, w coraz to innej postaci wyrażał swą cześć bóstwu ognia, zmieniając wierzenia i praktyki religijne, na cześć ognia wykonywane.

Slady tych wierzeń pierwotnych przechowały się do dziś, przenikając do chrześcijańskich obrzędów religijnych, zespoliły się z niemi tak bardzo, że uchodzi to naszej uwagi. Nie mniej przecież kult ognia w postaci płonących gromnic, lampek przed obrazami, święcenia ognia w wielkotygodniowych obrzędach, jest odległym przeżytkiem tych czasów minionych, kiedy sam ogień jako taki uważano za bóstwo i oddawono mu cześć,

Nie trzeba sięgać w nazbyt odległe czasy, aby odnaleść dowody, iż ofiarami składanemi ogniowi, starano się gniew jego przebłagać. Ostatnie ślady tych zabobonów spotykamy w poniższym oficjalnym edykcie rządu saskiego z XVIII wieku.

„My, z Bożej łaski książe Ernest August, uwiadamiamy łaskawie poddanych nam urzędników książęcych, że w ojcowskiej troskliwości o dobro poddanych naszych rozporządzamy co następuje: ponieważ przez pożary wiele poddanych popada w ubóstwo, przeto aby tym nieszczęściom zapobiedz, rozkazujemy, aby w każdej miejscowości znajdowały się w zapasie talerze drewniane, na których już jedzono, pomalowane i popisane figurami i literami według dołączonego rysunku

S A T O R
A R E P O
T E N E T
O P E R A
R O T A S

w piątek, w czasie zmniejszenia księżyca, o południu między 11-tą a 12-tą godziną, świeżym atramentem i nowemi piórami. Skoro pożar wybuchnie, przed czem kraj ten niech Bóg ochroni, wtedy talerz tak pomalowany ze słowami „W imię Boże“ do ognia ma być wrzucony, a gdyby się pożar dalej rozszerzał, ma to być powtórzone do trzeciego razu, przez co pożar stanowczo uśmierzony zostanie. Talerze takie utrzymywać mają w miastach burmistrze, a we wsiach wójtowie, o czem nie należy uwiadamiać obywateli i włościan, ale zarządzenie to zatrzymać w tajemnicy. W ten sposób wykonujemy naszą najłaskawszą wolę. Dan w naszej rezydencji Weimarze dnia 24 grudnia 1742 r.

Ernest August ks. m. p.“

Również jeszcze w roku 1798 wyszło dzieło napisane przez jakiegoś Krügelsteina, który każe pewne figury, słowa, przysłowia, na pewnych miejscach w domu wypisywać i wyrzynać, pewne papierki, talerze, obrazki, figurki, korzonki i zioła, do ognia wrzucać, aby od pożaru dom ochronić lub pożar uśmierzyć.

Resztki wierzeń pierwotnych tkwi jeszcze w ciemnych umysłach ludu. Obok całej naiwności posiadają one często w sobie pewien urok poezji. Dla nas zasługują na uwagę przedewszystkiem wierzenia i zabobony ludu polskiego, gdyż odzwierciadlają one sposób pojmowania przez lud Polski zjawiska ognia i niektórych łącznie z ogniem występujących objawów. Niestety, nie wszystkie są nieszkodzącem nikomu gusłami, niektóre z nich, przez paczenie pojęć, przyczyniają się do potęgowania klęski pożarowej

PRZESĄDY.

Przytaczam ważniejsze i ciekawsze przesądy ludu polskiego o ogniu.

„Gdy zając przebiegnie między domy, wróżą ogień. Wróżą ogień również, gdy wyje pies ulęgnięty w marcu“.

„Nie wolno pluć w ogień, bo kto tak czyni, będzie po śmierci lizał kamień, rozpalony do czerwoności“

„Lać wodę na ogień lub pluć weń jest grzechem“. Ogień odczuwa zniewagi wyrządzone mu, puszcza się nawet w pogoń za złoczyńcą; ogień posiada dar mowy, wróży temu kto go rozumie; niby dziecko do kołyski, ogień trzeba przeżegnać krzyżem i otulić na noc, to znaczy obsypać popiołem, niewolno go zanieczyszczać ani mu dokuczać.“

Podczas obchodów sobótki (dziś już prawie zaniechanych), gdy ogień sobótki się wypali, każdy z uczestników powinien ręką ogień przeżegnać, a to dlatego, gdyż czasem djabeł lubi ogień rozrzucić i wzniecić pożar, do przeżegnanego zaś miejsca niema przystępu.

„Ognia nie można z domu wydawać, zwłaszcza gdy się krowa ocieliła, tem bardziej zaś jeśli w domu, w którym ktoś z sąsiadów pożycza ognia, znajduje się w połogu. Najlepiej wogóle ognia nie pożyczać“.

„Kto za życia pożycza ognia, ten w piekle oddawać go musi.

W przytoczonych wierzeniach jaskrawo uwydatniają się cechy ognia, jako bożka domowego, opiekuna ogniska rodzinnego, dobroczyńcy, który zasługuje na pieczołowitą dbałość domowników.

Ale bóstwo niezadowolone, znieważone lub nie otrzymujące ofiar, potrafi być mściwe i groźne. Zwykle występuje ono w postaci pioruna, jako żywiołu niszczącego.

„Grzechem jest gasić pożar od pioruna“.

„Piorun powstaje z beczek ognistych, które z hukiem pękają w powietrzu; inni twierdzą, że to głownie, które wypadają płaneciarzom przy poprawianiu ognia w piecach nadpowietrznych.

„Piorun nie wiedziałby, jak się kierować, gdyby nie ptak latawcem zwany, który wyprzedzając go, wskazuje zarazem drogę i miejsce, gdzie piorun gwałtownie uderza. Latawiec jest siłą nieczystą, więc często naprowadza pioruny na figury, kaplice, świątynie i inne miejsca poświęcone, z czego się powściekle śmieje“.

„Piorunem Bóg karze tych, co w piątek chleb pieką, bo rozraniają tem rany Zbawiciela, ukrzyżowanego w piątek“.

„Pioruny nie uderzają w domy, w których chodują gołębie, gdyż gołąb ma postać Ducha św.“

„Jeżeli pasterz ma przy sobie barana, chociarz byłby w czasie burzy najszaleńszej w szczerem polu, piorun w niego nie uderzy.

„Pioruny nie uderzają w domy, w których chowają barany.

„Piorun nigdy w dom nie uderzy, jeśli na kominie pali się ogień“. (Jak wiadomo z teorji i doświadczenia jest wprost odwrotnie, zaleca się właśnie gaszenie ognisk w czasie burzy dla uniknięcia uderzenia gromu, lecz lud, widząc w ogniu bóstwo opiekuńcze, wierząc w siłę oczyszczającą ognia, wytworzył sobie błędny przesąd o sile ochronnej ognia).

„Ognia powstałego od pioruna nie można ugasić czem innem jeno owczem mlekiem.

„Ognia od pioruna gasić nie należy bo i tak spali się tylko ten budynek, w który piorun uderzył, nie należy zaś gasić pożaru od pioruna, bo to przeciwne byłoby woli Boga.

„Można ugasić pożar, objeżdżając pożar konno trzy razy, za trzecim razem bardzo szybko, żeby nie być uchwyconym przez płomienie“.

W razie pożaru trzymają przed ogniem obrazy święte, szczególnie N. M. Panny, św. Agaty i św. Wawrzyńca, patrona od ognia, w mniemaniu, że ogień będzie uśmierzony. Gdy to nie pomaga obrazy widać nie były poświęcane.

„Chleb, poświęcony w kościele, rzucony w ogień głód jego zasyci i powstrzyma dalsze szerzenie ognia“

Z wianeczków, poświęcanych na Boże Ciało, wyskubują rozchodnik i wrzucają w ogień. Ma to własność „rozpędzania chmur i oddalania piorunów“.

We wszystkich przytoczonych tu obrzędach i zabobonach, widzimy zupełne pomieszanie najdawniejszych wierzeń naszych praojców, ze współczesnemi obrzędami i pojęciami świata chrześcjańskiego Przekazywane z pokolenia na pokolenie dawne obrzędy i gusła, zatraciły pierwotne swe znaczenie kultu religijnego i, ulegając wpływom nowych poglądów, przeobraziły się w dziwaczne nieraz zwyczaje, w których tylko uczony badacz kultury, dopatrzećby się potrafił zawiłego związku między dokonywanemi praktykami a zażegnywanem zjawiskiem. Wszelkie dociekania tego rodzaju to droga śliska, niech więc każdy tłomaczy przytoczone wierzenia i zabobony według swego rozumienia.

Na osobną wzmiankę zasługują wierzenia, będące w związku z przyjacielskim traktowaniem bociana i jaskółki przez lud polski. Powszechnie w Polsce panuje przekonanie, że „kiedy bociek w gnieździe siedzi, to pociecha wam sąsiedzi, a nad chałupą z tym nie będzie latoś krucho“.

„Miejsce gdzie się gnieżdżą bociany, jest bezpieczne od pioruna.

„Na gniazda bocianie nietylko piorun ale i grda nie bije.

„Bocian tak się przywiązuje do domu, że nawet w czasie pożaru rzuca się w kłęby dymu, jakby dla obejrzenia raz jeszcze swego siedliska.

„Dom, na którym nie wywodzą się bociany i jaskółki, ulegnie w bieżącym roku pożarowi.

„Zastrzelenie bociana sprowadza grad. Kto zabije bociana, tego spotka pożar lub wylew wody.

„Bocian, mszcząc się za wybranie młodych z gniazda, przynosi w dziobie żarzący węgiel, wzięty z ogniska w polu pastuchom, i wkłada go na dom, w którym miał gniazdo.“

Dla całokształtu wierzeń i zwyczajów ludu naszego, dotyczących jego zapatrywań na ogień i pożar, przytoczę jeszcze kilka zagadek, niekiedy bardzo trafnie, jędrnie ujmujących omawiane zjawisko, niepozbawionych też czasem humoru. Oto one:

Nima rąk, nima nóg, a jak wstanie to do nieba dostanie. (Dym).

Cyrwony robasek wciąż sieje cerwony piasek. (Ogień i iskry).

Cyrwona krowa corne ciele lize. (Ogień w piecu).

Nim się ociec urodzi, syn juz po domu chodzi. (Ogień i dym).

Nimo rąk, nimo nóg na dach włazi. (Dym).

Wisi a nie trzymo się. (Dym).

Regulamin Zawodów.

Część I — Regulamin zawodów.

1. Zawody dzielą się na zespołowe i indywidualne.

2. W zawodach uczestniczą straże związkowe lub ich członkowie.

3. Celem zawodów jest porównanie stanu wyszkolenia drużyny, orjentacji dowództwa, zademonstrowanie społeczeństwu stanu prac nad wyszkoleniem straży i propaganda idei pożarnictwa.

4. Zawody zespołowe bywają:

A. Ogólno-Państwowe — organizowane przez Zarząd Głównego Związku.

B. Wojewódzkie — organizowane przez Zarząd Wojewódzkiego Związku.

C. Okręgowe — organizowane przez Zarząd Okręgu.

D. Rejonowe — organizowane przez Zarząd Okręgu.

5. W zawodach zespołowych działu A biorą udział straże wyznaczone przez Zarząd Związku Wojewódzkiego.

W zawodach działu B biorą udział straże, które zajęły pierwsze miejsce w zawodach działu C.

W zawodach działu C biorą udział straże, które zajęły pierwsze miejsce w zawodach działu D.

W zawodach działu D biorą udział straże z rejonu wyznaczonego przez Zarząd Okręgowy.

6 Ustala się cztery grupy straży:

I. Straże zawodowe (wykaz ustala Zarząd Głównego Związku).

II. Straże miast wydzielonych i przemysłowych (wykaz ustala Zarząd Związku Wojewódzkiego).

III. Straże miast niewydzielonych i gmin o charakterze miejskim (wykaz ustala Zarząd Związku Wojewódzkiego).

IV. Straże pozostałe.

7. Straż nie może stawać do zawodów w grupie niższej.

8. Straże stające do zawodów muszą wykonać wszystkie ćwiczenia, objęte programem zawodów dla danej grupy w przepisanej kolejności.

Żadnych innych ćwiczeń w czasie trwania zawodów wykonywać nie wolno.

W każdej grupie ćwiczenia zespołowe dzielą się na ćwiczenia szkolne na czas i taktyczne. Skład drużyny ćwiczebnej winien wynosić tylu strażaków ilu potrzeba do obsługi narzędzi danej grupy przy wykonaniu ćwiczenia taktycznego. W skład drużyny ćwiczebnej mogą wchodzić strażacy bez względu na szarżę. Drużyną ćwiczebną dowodzi naczelnik straży lub jego pomocnik.

10. Program zawodów dla grupy pierwszej ustala każdorazowo przed zawodami Zarząd Głównego Związku.

11. Program zawodów dla grupy drugiej:

a) musztra: zbiórka w dwuszeregu, odliczanie, zwroty w miejscu, kolumna czwórkowa, marsz, zmiany kierunku w marszu, zwroty w marszu, zmiana szyku w marszu, zatrzymanie, rozejść się;

b) drabina mechaniczna ręczna: sprawianie do 3-go piętra;

c) sprawianie sikawki zdejmowanej lub kołowej ręcznej z 45 mtr. tłocznego węża ze zwijadła;

d) ułożenie linji wężowej poziomej z 4-ch odcinków 15 mtr. (łączniki zczepiane) z trójnikiem;

e) sprawienie drabiny rozsuwanej kilkuprzęsłowej, (drążkowej lub francuskiej) na całą wysokość;

f) ćwiczenia z przyrządem ratunkowym (koc, wór, płótno lub Hönig);

g) sprawianie drabin hakowych sposobem łańcuchowym do 3 piętra i powrót;

h) rozwiązanie zadania taktycznego w terenie wlg założenia podanego przez Sąd Konkursowy, lub jednoczesne sprawianie całego taboru przy wspinalni, uwzględniając: sprawienie drabiny mechanicznej, swobodnie stojącej, do trzeciego piętra, sprawienie drabiny wysuwanej na całą wysokość, sprawienie sikawki ręcznej lub motorowej na dwa prądy z trójnikiem i odpowiednią ilością węży, natarcie dwoma prądami, jednym z drabiny mechanicznej, drugim z drabiny wysuwanej z podaniem wody.

12. Program zawodów dla grupy trzeciej:

a) jak w artykule 11-tym;

b) sprawienie drabiny francuskiej, lub mechanicznej na całą wysokość, lub Szczerbowskiego zestawianej, opartej;

c) sprawienie drabiny Szczerbowskiego w piramidę;

d) sprawienie sikawki zdejmowanej lub kołowej ręcznej z 30 mtr. węża tłocznego na zwijadle;

e) ułożenie linji wężowej z 3-ch odcinków 15 mtr., poziomo z trójnikiem;

f) sprawienie drabin hakowych sposobem łańcuchowym do trzeciego piętra i powrót;

f) rozwiązanie zadania taktycznego w terenie wlg założenia podanego przez Sąd Konkursowy lub jednoczesne sprawienie całego taboru przy wspinalni, uwzględniając: sprawienie drabiny francuskiej, wysuniętej na całą wysokość, ustawienie drabiny Szczerbowskiego w piramidę, sprawienie sikawki z przeprowadzeniem linji wężowej od trójnika, natarcie dwoma prądami: jednym z drabiny francuskiej, drugim z drabiny Szczerbowskiego z podaniem wody.

13. Program zawodów dla grupy czwartej:

a) jak w punkcie 11-tym a;

b) sprawienie drabiny drążkowej jednoprzęsłowej jako swobodnie stojącej;

c) sprawienie dwóch drabin przystawnych ciężkich;

d) sprawienie dwóch bosaków lekkich i jednego ciężkiego;

e) ułożenie linji wężowej z 3-ch odcinków 15 mtr.;-

f) sprawienie sikawki przenośnej z 45 mtr. tłocznego węża na zwijadle;

g) łańcuch wodny

h) rozwiązanie zadania taktycznego w terenie wlg założenia podanego przez Sąd Konkursowy, lub jednoczesne sprawienie całego taboru przy wspinalni, uwzględniając: ustawienie drabiny drążkowej, jako swobodnie stojącej, prądownik z drabiny drążkowej, sprawienie sikawki zdejmowanej z 45 mtr. węża tłocznego, ustawienie drabiny przystawnej, wejście po przystawnej z 2 tłumnicami na dach.

14) Zawody indywidualne bywają.

A. Ogólno-Państwowe — organizowane przez Zarząd Związku Głównego.

B. Wojewódzkie — organizowane przez Zarząd Związku Wojewódzkiego.

C. Okręgowe — organizowane przez Zarząd Okręgu.

15) W zawodach działu A mogą wziąć udział zawodnicy, którzy zajęli pierwsze miejsce w zawodach działu B.

W zawodach działu B mogą wziąć udział zawodnicy, którzy zajęli pierwsze miejsce w zawodach działu C.

W zawodach działu C mogą wziąć udział zawodnicy, wyznaczeni przez straże danego Okręgu, a zakwalifikowani przez Zarząd Okręgowy.

16) Poszczególni zawodnicy muszą wykonać ćwiczenia objęte programem zawodów indywidualnych w przepisanej kolejności:

17) Program zawodów indywidualnych;

1. sprawienie i zdjęcie drabiny hakowej do 3-go piętra.

2. Opuszczenie się pojedyńczo po lince.

3. Rozwinięcie linji wężowej z 3-ch odcinków 15-metrowych z kręgów.

4. Wejście i zejście po drążku do wysokości 1-go piętra.

5. Bieg 200 mtr. po torze przeszkód w uzbrojeniu bojowem.

18) Straże lub zawodnicy, zajmujący pierwsze drugie i trzecie miejsce, otrzymują odpowiednie dyplomy. Niezależnie od dyplomów mogą być strażom lub zawodnikom udzielane nagrody w gotówce lub naturze. Rodzaj i ilość tych nagród ustala Związek organizujący zjazd;

Część II — Ocena wyniku zawodów.

19) Ocenę wyników ustala Sąd Konkursowy w składzie: 3-ch członków dla zawodów działu C i D, 5-ciu członków dla zawodów działu B, 7-iu członków dla zawodów działu A. W zawodach działu A i B 2-ch członków Sądu stają przy drużynie ćwiczącej jako obserwatorzy.

20) Członkiem Sądu Konkursowego może być osoba gruntownie zaznajomiona z ćwiczeniami i metodą prowadzenia ćwiczeń oraz z zasadami dowodzenia i taktyką pożarną.

21) Listę członków Sądu Konkursowego dla zawodów działu A ustala Zarząd Związku Głównego.

Listę członków Sądu Konkursowego dla zawodów działu B i C ustala Zarząd Związku Wojewódzkiego dla całego terenu działalności Związku i przydziela imiennie odpowiedni zespół na każde zawody.

Skład Sądu Konkursowego dla zawodów działu B ustala Zarząd Okręgowy, przyczem w skład Sądu musi wchodzić jako Przewodniczący członek z listy zatwierdzonej przez Związek Wojewódzki.

22) Członkiem Sądu Konkursowego nie może być osoba z tego terenu z jakiego straże biorą udział w zawodach.

Jako teren rozumieć należy: dla działu D wyznaczony rejon, dla działu C — właściwy Okręg, dla działu B — Województwo.

23) Przed rozpoczęciem sezonu zawodów, Zarząd Związku Wojewódzkiego zwołuje konferencję członków Sądu Konkursowego w celu szczegółowego zaznajomienia ich z regulaminem zawodów.

24) Przewodniczącego i sekretarza Sądu Konkursowego wyznacza Związek organizujący Zjazd.

25) Na trybunie sędziowskiej, poza członkami Sądu, może znajdować się inspektor lub instruktor pożarniczy Związku organizującego zjazd, oraz sygnalista.

26) Ocenę wyników zawodów ustala sie punktami wlg załącznej tabeli.

27) Za wykonane ćwiczenia w czasie ustalonym na tabeli, wyznaczeni członkowie Sądu zapisują, odpowiadającą czasowi, ustaloną ilość punktów.

28) Od oceny, wyrażonej w odpowiedniej ilości punktów za każdy rodzaj ćwiczenia, odejmuje się punkty karne:

1. za nieprawidłowe rozkazownictwo za pierszy błąd — 1 punkt, za drugi błąd 2 punkty, za trzeci błąd — 3 punkty, po czwartym błędzie należy uważać ćwiczenie jako niewykonane (ocena = 0)

2) za nieprzestrzeganie instrukcji za pierwsze trzy błędy jak wyżej, po czwartym błędzie należy uważać ćwiczenia jako niewykonane;

3. za niedokręcenie węży przy sikawce — 2 punkty;

4. za niewłaściwe wykonanie ćwiczeń z musztry, za każdy błąd po 1 punkcie;

5. za błędy taktyczne po 2 punkty za każdy błąd.

29) Do oceny ogólnej (sumy punktów) dodaje się punkty premjowe — 10 punktów za wykonanie wszystkich ćwiczeń bez punktu karnego i 5 punktów za wykonanie wszystkich ćwiczeń z jednym punktem karnym,

30) O zajęciu miejsca decyduje suma punktów ze wszystkich ćwiczeń od wszystkich sędziów.

31) Za ćwiczenia taktyczne z przyrządami ratunkowemi i bieg 200 mtr. oblicza się czas średni w następujący sposób: dodaje się najwyższy i najniższy czas i dzieli się przez 2. Czasowi średniemu odpowiada ocena 10 punktów. Czas lepszy za każde 10 sekund o 1 punkt więcej, czas gorszy za każde 10 sekund o 1 punkt mniej,

32) Ocenę wystawia się na specjalnym dla każdej straży blankiecie, zaopatrzonym podpisami sędziów.

Ogólne oceny formułuje się w specjalnym protokule.

Orzeczenia Sądu Konkursowego są bezapelacyjne,

33) Do mierzenia czasu należy używać wyłącznie sekundomierza.

Część III — Instrukcja o organizacji zawodów.

ZAWODY ZESPOŁOWE.

34) Związek organizujący zjazd winien przygotować teren ćwiczeń, ustalić ogólny program zjazdu od ldać go go wiadomości straży conajmniej na 6 tygodni przed terminem zawodów.

Raport o przebiegu zjazdu i protokuł wyników winny być przesłane przez Związek zwołujący zjazd, Związkowi bezpośrednio wyższemu, najdalej w terminie 2 tygodniowym od zjazdu.

35) Komendanta zjazdu mianuje Zarząd Związku organizującego zawody.

36) Do pomocy komendantowi zjazdu przydziela się jednego lub kilku adjutantów.

37) Zjazd rozpoczyna się zbiórką drużyn ćwiczebnych w porze i miejscu ściśle ustalonym przez Związek organizujący zjazd.

38) Porządek ustawienia następujący: na prawem skrzydle orkiestra wyznaczona przez Związek organizujący zjazd, pierwsza drużyna w odległości 6 kroków, odstęp między drużynami 3 kroki. Naczelnicy drużyn na prawem skrzydle swej drużyny.

39) Kolejność ustawiania drużyn — wlg kolejności przybycia na zjazd. Straż miejscowa stale na lewem skrzydle.

40) Raport przyjmuje Komendant zjazdu, stając pośrodku, przed frontem kolumny i podając komendę: „Naczelnicy — raport“. Na tę komendę naczelnicy występują krok wprzód ze zwrotem w lewo i komenderują „Baczność“, poczem podchodzą do środka, stoją w szeregu na 3 kroki przed Komendantem zjazdu i jednoczesnie salutują.

Komendant zjazdu po odsalutowaniu podaje komendę: „Na moją komendę spocznij“ i kolejno podchodząc do naczelników odbiera raport. Ad utant zjazdu o krok w lewo wtył za komendantem notuje treść meldunku.

Komendant zjazdu omawia z naczelnikami treściwie porządek zjazdu i podaje komendę: „Naczelnicy wstąp“. Naczelnicy salutują, robią wtył zwrot i wstępują na miejsca Komendant zjazdu stoi na 6 kroków pośrodku kolumny.

41) Z chwilą przybycia oficjalnego reprezentanta Związku, zwołującego zjazd lub wyższego, Komendant zjazdu komenderuje: „Kolumna baczność — na prawo patrz“ i podchodzi tak, aby przy składaniu raportu stanął przed odbierajacym na 3 kroki na wysokości luki między orkiestrą, a pierwszą drużyną. Orkiestra jednocześnie gra marsza.

Po złożeniu raportu orkiestra przestaje grać, grupa przedstawicieli władz z przyjmującym raport na czele przechodzi przed frontem kolumny. Po przeglądzie przyjmujący raport wita zjazd słowami: „Czołem — Druhowie“. Straże biorące udział w zjeździe odpowiadają: „Czołem — Druhu.....!“, wymawiając stanowisko zajmowane w pożarnictwie przez pozdrawiającego.

42) Po przeglądzie i powitaniu Komendant zjazdu formuje kolumnę czwórkową rozkazem: „W drużynach kolumna czwórkowa!“. Naczelnicy podają komendę: „W czwórki — prawo zwrot!“. Adjutant ustawia grupę przedstawicieli władz czwórkami za orkiestrą w następującym porządku: przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele związków, przedstawiciele straży i zaproszonych instytucyj.

W tym porządku następuje przemarsz do kościoła, skąd po nabożeństwie zjazd przechodzi na boisko. Przemarsze odbywają się na rozkaz komendata zjazdu: „Kierunek za mną — drużynami maszerować!“. Komendy do marszu poszczególnych drużyn wydają naczelnicy. Miejsce komendanta zjazdu jest 6 kroków za grupą delegatów i 6 kroków przed naczelnikiem czołowej drużyny. Jeden adjutant maszeruje o 3 kroki przed orkiestrą, drugi o 3 kroki i krok w lewo za komendantem zjazdu.

43) Na placu ćwiczeń muszą być przygotowane narzędzia do ćwiczeń przewidzianych w programie.

44) Sąd Konkursowy ma prawo zezwolić na wykonanie ćwiczeń z narzędziami innego typu, o ile straż dostarczyła te narzędzia i uprzedziła o tem Związek organizujący zjazd.

45) Na dany sygnał rozpoczęcia zawodów, naczelnik drużyny ćwiczebnej podprowadza oddział przed trybunę sędziowską, ustawia frontem na 6 kroków przed trybuną i składa raport: „Naczelnik O. S. P. w... melduje: drużyna do ćwiczeń gotowa!“

46) Po otrzymaniu zezwolenia Przewodniczącego Sądu przeprowadza ćwiczenia objęte programem. Po ukończeniu melduje jak poprzednio, kończąc słowami; „..... drużyna ćwiczenia ukończyła“. Na sygnał schodzi z placu ćwiczeń.

47) W drużynach, które oczekują na rozpoczęcie ćwiczeń lub je ukończyły, wolno dać „Rozejść się!“ z warunkiem nie opuszczania boiska bez zezwolenia komendanta zjazdu.

48) Po ukończeniu zawodów komendant zjazdu zarządza zbiórkę, jak w artykule 38-ym, podając w chwili przybycia przed front Sądu Konkursowego komendę: „Baczność!“ Przewodniczący Sądu ogłasza wyniki zawodów, komendant zjazdu daje: „Spocznij!“

Na znak Przewodniczącego Sądu komendant zjazdu wywołuje przed front naczelników drużyn zwycięskich, którym Przewodniczący wręcza dyplomy i ew. nagrody.

49) Komendant zjazdu prowadzi defiladę wszystkich drużyn, biorących udział w zjeździe.

50) Defiladę przyjmują: Sąd Konkursowy z Przewodniczącym na czele, przedstawiciele władz i związków. Dowodzący drużynami, które zajęły pierwsze trzy miejsca w zawodach mogą stać w grupie przyjmujących defiladę.

51) Po defiladzie komendant zjazdu robi odprawę naczelników, żegna drużyny i zarządza odmarsz

ZAWODY INDYWIDUALNE.

52) Zawody indywidualne mogą się odbywać łącznie z zespołowemi lub oddzielnie.

53) O ile zawody indywidualne odbywają się łącznie z zespołowemi, zawodnicy nie mogą wchodzić w skład drużyn ćwiczebnych, a winni stanowić drużynę oddzielną, zajmując miejsce przed pierwszą drużyną ćwiczebną.

54) Zbiorową drużynę zawodników prowadzi komendant, wyznaczony z poza zawodników, przez Związek organizujący zjazd.

55) O ile zawody indywidualne odbywają się łącznie z zespołowemi, należy przydzielić oddzielne komplety sędziów.

56) Zawodnicy stają do ćwiczeń w kolejności ustalonej przez losowanie i wykonywują ćwiczenia również w kolejności ustalonej.

57) Każdy z zawodników przed rozpoczęciem ćwiczeń, na dany znak podchodzi do stołu sędziowskiego i składa Przewodniczącemu Sądu meldunek: „(szarża, imię i nazwisko) z O. S. P. w..... melduje, że jest do ćwiczeń gotów“. Sąd sprawdza stan pasa bojowego i zezwala na rozpoczęcie ćwiczeń.

58) Cwiczenia odbywają się na komendę dowodzącego drużyną zbiorową.

59) Czas liczy się od gwizdka zastępującego hasło „spraw“ (zapowiedź musi być podana pełnym głosem, wyraźnie) do słowa komendanta drużyny „gotowe“.

60) Cwiczenia z drabiną hakową winny być wykonane w ten sposób: po gwizdku sprawienie hakówki do 3 piętra. Na parapecie lub podłodze 3-go piętra przyjęcie postawy zasadniczej na czas 3-ch sekund. Powrot na dół i przyjęcie postawy zasadniczej. Komenderujący, podaje „gotowe“.

61) Przy ćwiczeniach z linką, jeden z członków Sądu Konkursowego winien znajdować się na wspinalni. Ćwiczący staje w postawie zasadniczej, na

gwizdek wyrzuca linkę, umocowuje ja, okręca linkę na zatrzaśniku i opuszcza się dowolnie jednym ze sposobów przyjętych w instrukcji. Ogłoszenie „gotowe“ następuje w chwili przyjęcia przez opuszczającego się postawy zasadniczej po uprzednim zdjęciu z linki zatrzaśnika.

62) Wspinanie się po drążku bosaka, opartego o okno 1-go piętra lub dach na tej wysokości, grotem do ziemi, przy nachyleniu pod 75°. Postawa zasadnicza 20 cm. od drążka twarzą do wspinalni. Wspięcie się sposobem dowolnym i przyjęcie na parapecie lub krawędzi dachu postawy zasadniczej na przeciąg 3-ch sekund. Powrót po drążku sposobem dowolnym i przyjęcie postawy zasadniczej w poprzedniem miejscu („gotowe“).

63) Rozwinięcie linji z 3-ch odcinków 15-metrowych z łącznikami dowolnemi, zajęcie stanowiska prądownika z podaniem komendy: „woda naprzód!“ Komenderujący podaje: „gotowe“.

64) Do biegu może stawać odrazu tylu zawodników, ile jest sekundomierzy. Jako przeszkody należy przygotować: 1) na 5o-ym metrze rów 3 mtr. szeroki do skoku wdal, 2) na 75-ym metrze płotek 1 m. 10 cm., 3) na 100-ym metrze ścianę drewnianą 2 m. 40 cm. wysokości, 4) na 125-ym metrze belkę w postaci kładki długości 6 mtr., szerokości 20 cm. ułożoną nad rowem, dowolnej głębokości, 5) na 190-ym metrze (może być przy wspinalni) wejście po drabinie na I sze piętro, opuszczenie się z wysokości I-go piętra po własnej linie, splecionej w pojedynczy łańcuch, przechwytami rąk bez użycia zatrzaśnika, umocowawszy linkę w jednym z wyznaczonych haków.

Na wspinalni lub drążku musi być kilka haków do zaczepiania linki oraz strażacy z poza zawodników, którzy te linki odczepiają.

65) Po ukończeniu zawodow dowodzący drużyną zbiorową zarządza zbiórkę i raportuje przewodniczącemu Sądu o ukończeniu.

66) Ogłoszenie wyników i wręczanie nagród następuje w takim samym porządku, jak przy zawodach zespołowych.

Tabela oceny wyniku zawodów.

Ilość punktów	20	19	18	17	16	15	14	13	12	11	10	9	8	7	6	5
Rodzaj ćwiczeń	Czas w sekundach															
MUSZTRA	50	52	54	56	60	70	80	90	100	110	120	130	140	150	160	170
Sikawka z linją wężową 30 m.	13	14	15	16	17	18	20	25	30	35	40	45	50	55	60	63
Sikawka z linją wężową 45 m.	14	15	16	17	18	20	25	30	35	40	45	50	55	60	65	70
Linja wężowa z 3 odcinków (obsługa 1 str.)	90	92	95	98	100	106	110	115	120	125	130	135	140	145	150	155
Ditto (obsługa 3 str.)	30	31	32	33	35	38	40	45	50	55	60	65	70	75	80	83
Linja wężowa z 3 odcinków z trójnikiem	39	40	41	43	45	47	50	55	60	65	70	75	80	85	90	95
Linja wężowa z 4 odcinków z trójnikiem	40	43	45	47	50	55	60	65	70	75	80	85	90	95	100	103
Drabina mechaniczna	40	43	45	48	50	55	60	65	70	75	80	85	90	95	100	103
Drabina francuska	30	31	32	33	35	37	40	45	50	55	60	65	70	75	80	83
Drabina Szczerbowskiego zestawiana	22	24	26	28	30	35	40	45	50	55	60	65	70	75	80	85
Drabina Szczerbowskiego piramida	14	15	16	17	18	20	22	25	28	30	35	40	43	45	48	50
Drabina hakowa łańcuchem	80	85	90	95	100	110	115	120	130	140	150	160	170	180	185	190
Drabina hakowa pojedyńczo	110	113	115	118	120	130	140	150	160	170	180	190	200	210	220	230
Drabina drążkowa jednorzęsłowa	10	11	12	13	14	15	16	17	18	20	22	24	26	27	28	29
Opuszczenie się po linie	25	26	27	28	30	35	40	45	50	55	60	65	70	75	80	85
Łańcuch wodny	10	12	13	14	15	18	20	23	25	27	30	33	35	38	40	42
Wejście i zejście po drążku	18	20	21	23	25	30	35	40	42	44	45	48	50	53	55	60

Dział oficjalny Związku.

Ogólnopaństwowy Zjazd.

Jak już podawaliśmy w poprzednich numerach „Strażaka Śląskiego“, w czasie od dnia 26 do 29 czerwca włącznie, odbędzie się w Poznaniu III-ci Państwowy Zjazd Straży Pożarnynych pod łaskawym protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ign. Mościckiego.

Zjazd ten odbywa się w Poznaniu z racji 60 letniej rocznicy Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych. Na czele komitetu Honorowego stoją: Pan Prezydent Rzeczpospolitej jako protektor Zjazdu, Ich Eminencje Ks. Ks. Kardynałowie: Hlond i Kakowski, Wojewoda Poznański, Dowódca D. O. K., Prezydent miasta i inni przedstawiciele miejscowych Władz Państwowych, samorządowych oraz organizacji społecznych.

Równocześnie ze Zjazdem odbędzie się w Poznaniu Międzynarodowa Wystawa Przeciwpożarowa która trwać będzie od 22 do 29 czerwca włącznie.

Ogólny program uroczystości mamy już możność dzisiaj zakomunikować naszym prenumeratorom.

W dniu 25 czerwca przyjazd drużyn Na dworcu urzędować będzie komisja kwaterunkowa ze służbą łącznności, oraz pp. inspektorami, którzy będą udzieleć wskazówek i kierować do kwater, przydzielonych przyjeżdżającym według województw. Na dworcu będą dyżurować również przewodnicy harcerze, oraz oczekiwać będą furmanki pod rzeczy.

Pluton honorowy wraz z orkiestrą będzie witać drużyny przybywające ze sztandarami, które będą pozostawiane na dworcu w specjalnie przeznaczonym na to pokoju.

O godz. 21 odbędzie się capstrzyk orkiestr, które przejdą ulicami miasta.

Od godz. 20 do 24 odbędzie się wieczornica powitalna z koncertem dla delegatów i gości zaproszonych w sali Belwederu, zaś dla pozostałych uczestników zjazdu w ogrodzie Zoologicznym.

W dniu 15 czerwca przyjedzie Pan Prezydent Rzeczypospolitej, którego spotykać będą przedstawiciele Głównego Związku, z p. prezesem Z. Choromańskim na czele oraz przedstawiciele Rządu i Władz miejscowych. O godz. 6 rano odbędzie się zbiórka drużyn Wielkopolskich na boisku i próba ćwiczeń, poczem o godz. 6.30 zostanie odegrany hejnał z wieży ratuszowej, a o godz. 7-ej orkiestry strażackie odegrają na ulicach miasta pobudkę.

O godz. 7.30 odbędzie się zbiórka wszystkich delegatów i uczestników Zjazdu na boisku Targów Poznańskich, gdzie drużyny będą się grupować według województw.

Jednocześnie odbędzie na dworcu kolejowym zbiórka chorążych z asystą; stamtąd nastąpi wymarsz hufca sztandarowego z orkiestrą i plutonem honorowym na wyżej wspomniane boisko.

O godz. 8.15 nastąpi wymarsz do katedry na Tumie, dokąd o godz. 9-tej przyjedzie Pan Prezydent Rzeczypospolitej i gdzie odbędzie się uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie nastąpi poświęcenie sztandaru Związku Wielkopolskiego, odebranie przysięgi i dekorowanie odznaczonych, poczem o godz. 11-ej nastąpi powrót w pierwotnym szyku. O godz. 12-ej odbędzie się przed Zamkiem defilada, którą przyjmować będzie Pan Prezydent. Po defiladzie pochód wchodzi na wały Wazów i ulicę Leszczyńskiego, gdzie, po oddzieleniu delegacyj które udadzą się do auli uniwersyteckiej, pochód zostanie rozwiązany.

Pan Prezydent ze świtą i przedstawicielami Rządu, delegacje Strażactwa i hufiec sztandarowy udadzą się następnie do sali uniwersyteckiej. Przed wejściem do uniwersytetu nastąpi wspólna fotografja.

O godz. 13 w auli uniwersyteckiej, powita Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prezes Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. Z. Choromański, poczem nastąpi otwarcie Zjazdu, wybór przewodniczącego, prezydjum i sekretarzy oraz wybór komisyj.

Od godz. 15 do 17 będzie przerwa obiadowa, poczem od godz. 17 odbędą się na boisku ćwiczenia publiczne Straży Wielkopolskich, konkurs Straży Zawodowych oraz pokaz walki gazowej z atakiem samolotów.

Od godz. 17 zaczną obrady komisje w pomieszczeniach przygotowanych dla nich w Uniwersytecie.

Dla przedstawicieli Rządu, gości zagranicznych i osób zaproszonych, będzie wydany wieczorem bankiet w sali „Belwederu“. Wejście za zaproszeniami.

Dla pozostałych uczestników Zjazdu i ich rodzin odbędzie się zabawa w salach Ogrodu Zoologicznego, Bulwardu, Jareckiego i „Apollo“ Wejście bezpłatne.

W dniu 27 czerwca w rannych godzinach będą się odbywać ćwiczenia drużyn stających do zawodów. Uczestnicy nie należący do zawodów będą zwiedzać grupami Wystawę i miasto z przydzielonymi przewodnikami; będą również urządzone wycieczki rolne i krajoznawcze.

W międzyczasie obradować będą nadal komisje zjazdowe.

O godz. 19.30 wieczorem będą urządzone, po cenach zniżonych, widowiska publiczne i teatry.

W dniu 28 czerwca odbędzie się zakończenie zawodów.

Po obiedzie, na placu Targów Poznańskich będzie urządzony pokaz z tłumnicami i przyrządami ogniowemi, jednocześnie zaś będą wycieczki krajoznawcze i rolne; poprowadzą je grupami specjalni przewodnicy.

O godz. 21 na Sołaczu będzie urządzony obchód nocy S-to-Jańskiej. Wstęp wolny.

W dniu 29 czerwca o godz. 9 będą wygłaszane referaty i odczyty techniczne poczem nastąpi ogłoszenie wyników prac Komisyj i zakończenie obrad Zjazdu.

W godzinach rannych odbędzie się zwiedzanie Wystawy; będą również wygłoszone odczyty w pawilonach Wystawy, objaśniające sposób działania narzędzi pożarniczych; odbędą się również próby takowych.

Od godz. 15 do 18 będzie w dalszym ciągu zwiedzanie Wystawy; odbędzie się tam również koncert.

Od godz. 18 nastąpi ogłoszenie wyników zawodów oraz rozdanie nagród strażom i wystawcom. O godz. 21 odbędą się ćwiczenia publiczne drużyny Wielkopolskiej z pochodniami, na zakończenie zbiorowa piramida przy oświetleniu ogniami bengalskiemi.

O godz. 22 odbędzie się raut pożegnalny.

Szczegółowy program, dotyczący dat i godzin wyjazdu na rzeczony Zjazd Strażactwa Śląskiego, tudzież daty powrotu na miejsce, sposób przejazdu, informacje dla uczestników Zjazdu, podamy w następnym numerze „Strażaka Śląskiego“.

Komentarz do Ordynacji Policyjnej z d. 11-3-1850 r.

Minister Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 21 lipca 1901 r. (Zbiór Rozp. Min. str. 213)) ogłosił uchwałę Najwyższego Sądu Karnego z dnia 1 lipca 1898 r. (Tom 19 str. 351) mocą której mylne było zapatrywanie władz policyjnych wydania ordynacji policyjnych na mocy § 6a i g ustawy policyjnej z dnia 11 marca 1850 r. (Zb. Ust. Pr. str. 285) włącznie § 368 cyfr. 8 k. k. zmuszających obywateli do czynnej służby przy straży pożarnej. Wydane tego rodzaju ordynacje policyjne oparte na powyżej wymienionym ustowodastwie były nieważne. Powołanie do życia przymusowych straży pożarnych mogło swego czasu jedynie nastąpić na mocy uchwalonego i zatwierdzonego statutu miejskiego (Ortsstatut) opartego na § 6 ustawy policyjnej z dnia 11 marca 1850 r. względnie § 11 ordynacji miejskiej, z dnia 30 maja 1853 r. i § 6 ordynacji wiejskiej z dnia 3 lipca 1891 r. (G. S. 233). Prawo to przyznano władzom policyjnem cytowaną uchwałą Sądu Karnego.

Dopiero ustawą z dnia 21 grudnia 1904 r. (Zbiór Ust. Pr. str. 291) zostały upoważnione władze policyjne do wydania rozporządzeń dotyczących uregulowania obrony przeciw-pożarowej.

Z powyższego wynika, że sprawy przeciw-pożarowe nie były w razie braku statutu miejskiego uregulowane, wskutek czego nie istniały w każdej miejscowości straże pożarne. Z chwilą wydania rozporządzenia policyjnego z dnia 4 września 1906 r. (Zbiór. Gaz. Urząd. str. 345) opartego przeważnie

na mocy ustawy z dnia 21 grudnia 1904 r. została sprawa ta ostatecznie uregulowana, według którego każda gmina i miasto powinna posiadać przymusową straż pożarną, albo należeć do Związku Sikawek jednakże w odległości nie więcej jak 5 klm. Jednakże gminy liczące ponad 1000 mieszkańców są zobowiązane utrzymywać własną sikawkę pomimo należenia do związku sikawek.

Ryszard Baron
sekretarz Zw. Str. Woj. Śląsk.

Komisja Techniczna.

Na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia i 5 maja b. r Komisja Techniczna wypracowała ostatecznie instrukcje do ćwiczeń ujednoliconych z drabinkami hakowemi i sikawkami czterokołowemi. Instrukcje te ukażą się w następnym numerze „Strażaka Sląskiego“, poczem można je będzie otrzymać w oddzielnych broszurkach łącznie z instrukcjami jakie dotychczas były drukowane w „Strażaku Sląskim“.

Na posiedzeniu w dniu 5 maja b. r. omawiano szczegółowo sprawy dotyczące Ogólnopaństwowego Zjazdu Straży Pożarnych w Poznaniu i udziału w nim Strażactwa Sląskiego, oraz sprawy związane z przygotowaniem grona sędziowskiego na zawody strażackie jakie odbędą się na jesieni roku bieżącego.

Posiedzenie Komisji Technicznej będącej jednocześnie Komitetem Redakcyjnym naszego pisma, zaszczycił swą obecnością kierownik redakcji „Przeglądu Pożarniczego“ centralnego organu Strażactwa Polskiego, p. H. Pawłowski. Pan Pawłowski w swem przemówieniu wyraził życzenia pomyślnego rozwoju dla naszego „Strażaka Sląskiego“ i zapewnienie o szczerych chęciach jaknajścislejszej współpracy obu czasopism. W przemówieniu swem, przedstawiciel „Przeglądu Pożarniczego“ podkreślił swe duże zainteresowanie sprawami Sląska Górnego wogóle a w szczególności organizacją strażactwa śląskiego.

Poszczególni członkowie Komitetu Redakcyjnego w przemówieniach swych charakteryzowali ducha ożywiającego działalność naszych placówek strażackich i wyrażali życzenia p. a. Przeglądu Pożarniczego zapowiadając dlań zwiększanie się stałe poczytności na terenie Górnego Slaska!

Powiatowy Związek Katowicki.

Na zjeździe delegatów dnia 18 lipca 1926 r. w Chorzowie, uchwalono zwołać zjazd delegatów w bieżącym roku do Załęża.

Ochotnicza straż pożarna w Załężu obchodzi tego roku dnia 16 lipca swą 30-to letnią uroczystość. Z tej okazji odbędzie się w tym dniu o godzinie 11-tej przed południem posiedzenie delegatów Powiatowego Związku Straży Pożarnych w sali pana Wissmacha.

Porządek obrad.

1) Zagajenie.
2) Stwierdzenie liczby dlegatów.
3) Przeczytanie ostatniego protokółu zjazdu delegatów.
4) Sprawozdanie z działolności zarzadu.
5) „ powiatowego ogniomistrza.
6) „ Komisji Rewizyjnej,
7) Udzielenie pokwitowania.
8) Uchwalenie statutu dla związku.
9) Wybór członków zarządu.
10) „ Komisji rewizyjnej.
11) „ miejsca następnego Walnego Zgromadzenia.
12) Dekoracja członków i wręczenie dyplomów.
13) Wolne wnioski.
14) Zamknięcie obrad.

O powyższem zawiadamiamy po myśli § 12 statutu z dnia 21 czerwca 1925 r. z poleceniem nadesłania ewentualnych wnioskow 14 dni przed zgromadzeniem, do Zarządu Powiatowego Związku Straży Pożarnych w Katowicach. Nadmieniamy, że straże pożarne posiadają na każde rozpoczęte 50 członków czynnych a gminy na 5000 mieszkańców, jeden głos.

Delegaci winni posiadać odstemplowaną legitymację wystawioną przez związek albo zarząd gminy i to według poniżej zapodanego wzoru.

Gmina, która nie nie uiściła składek, traci prawo do głosowania po myśli § 4 statutu.

Zarząd:

Mildner — *prezes.*
Baron — *sekretarz.*

Wzór legitymacji

LEGITYMACJA.

Druh — Pan ....
został wybrany na delegata na zjazd delegatów Powiatowego Związku Straży Pożarnych, który odbędzie się dnia 17 lipca w Załężu.

Wymieniony jest uprawniony do oddania.... głosów.

dnia.............................. 1927.

Okólnik Nr. 378.

Zarząd Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego na swem posiedzeniu w dniu 19 marca 1927 r. postanowił zwrócić poszczególnym strażom pożarnym uwagę na niewłaściwość postępowania, wyrażającego się w podtrzymaniu w wewnętrznej organizacji i pracy języka niemieckiego, wobec czego zakazujemy odgrywania teatrów w języku obcym jak i zabaw o charakterze czysto niemieckim

Jednocześnie zawiadamiamy, że według obowiązującego regulaminu umundurowania ogłoszonego w Strażaku Sląskim nr. 1 na str. 6 nie wolno innych odznak starszeństwa nosić, jak w temże przewidziano. Strażacy nie stosujący się do tychże przepisów, narażają się na ukaranie po myśli § 8 k. k. z dnia 31 maja 1870 r.

Zarząd:

Mildner — *prezes*
B. Pachelski — *inspektor*
Baron — *sekretarz*

Z życia Straży Pożarnych.

Lubliniec. W dniu 20 kwietnia r. b. miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna odbyła Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie zgromadzenia, ustalenie porządku obrad i zatwierdzenie protokołu poprzedniego zgromadzenia walnego;

2. Sprawozdanie Prezesa z całorocznej działalności straży pożarnej;

3. Sprawozdania: Naczelnika Straży,
Sekretarza Straży,
Skarbnika Straży;

4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum;

5. Złożenie przez ustępujący Zarząd swych urzędów i wybór tymczasowego przewodniczącego:
6. Wybory nowego Zarządu;
7. Wnioski Zarządu: ustalenie wysokości składki członkowskiej,
wybór chorążego,
przebudowa remizy,
sprawy przysposobienia wojskowego,
trzydniowy kurs w Lublińcu,
„Strażak Sląski“,
8. Wolne wnioski.

Rozpoczęte o godzinie 8-ej wieczorem Walne Zgromadzenie, ukończono zaledwie koło godziny 12-ej w nocy. Zebrani członkowie wykazali w dyskusji nad poszczególnemi punktami porządku obrad, wielkie zainteresowanie i troskę o przyszłość organizacji Straży Pożarnej.

W rezultacie wyborów do Zarządu powołani zostali: na Prezesa Straży Pożarnej — Maksymiljan Rzeźniczek, jako Naczelnik Straży — D-h Kosmala, jako zastepca przewodniczącego — D-h Majtas, jako zastępca naczelnika straży — D-h Jeziorowski, jako sekretarz straży — D-h Wolny, jako zastępca sekretarza — D-h Jeziorowski, jako skarbnik straży pożarnej — D-h Szwarz.

Komisja Rewizyjna: pp. Szomber i Kiris Jan.

Chorąży — Kiris Jan.

Opisane Zgromadzenie Walne członków Straży Pożarnej Ochotniczej m. Lublińca wyczerpało całkowicie zagadnienia związane z działalnością i rozwojem tej placówki obywatelskiej.

Szopienice-Roździeń. W dniu 11 maja b. r. inspektor Pachelski w towarzystwie ogn. pow. p. Barona przeprowadził inspekcje Ochotniczej Straży Pożarnej Szopienice-Roździeń.

W ciągu czterech minut od chwili zaalarmowania Straży Pożarnej, pierwsze pogotowie było skompletowane do wyjazdu. Ogółem zebrało się pięddziesięciu kilku druhów, kórzy pod ogólnym kierownictwem D-ha Moika, komendą D-ha Kruczka, przeprowadzili ćwiczenia szkolne i na szybkość z poszczególnemi narzędziami

Wzorowa organizacja korpusu straży, karność, zapał do pracy wśród szeregów, wysuwają Och. Str. Poż. Roździeń-Szopienice na pierwszy plan. Poszczególne ćwiczenia z narzędziami wykonane były bardzo ładnie. Oddział sanitarjuszy wykazał się fachowcami zręcznymi w swym zawodzie.

Po dokonaniu inspekcji i zapisaniu swych uwag w dzienniku czynności straży — inspektor Pachelski przemówił do drużyny zachęcając ją do dalszej energicznej pracy. Podziękował również przybyłym na ćwiczenia, naczelnikom gmin: Roździeń — p. Suchemu i Szopienic — p. Bienioszkowi, za wydatne poparcie jakiego udzielają wspólnej ochotniczej straży pożarnej zarówno w subwencji na ogólne cele organizacyjne jak i ubezpieczenie strażaków i koni używanych przez straż. To poparcie ze strony władz gminnych jakim się sieszy omawiana Och. Straż. Pożarna, winno być wzorem dla innych gmin.

Na miłej pogawędce przy szklance piwa, — spędzono kilka chwil omawiając plany dalszego rozwoju miejscowej placówki straży pożarnej.

Piotrowice Śląskie. Warsztaty wagonowe Dyrekcji Kolejowej Katowickiej w Piotrowicach Sląskich są w stanie stałej rozbudowy a przedstawiając w budynkach, urządzeniu i materjałach poważny majątek państwowy, obarczają właściwe czynniki, stałą troską o bezpieczeństwo ogniowe wspomnianego majątku.

W dniu 10 b. m. inspektor Pachelski dokona ilustracji zabezpieczenia przeciwpożarowego warsztatów i magazynów oraz inspekcji sprawności miejscowej straży pożarnej warsztatowej.

Ogólny stan zabezpieczenia nie jest zadowalający brak bowiem niemal zupełny wody, tego najważniejszego środka gaśniczego. Istniejący na terenie warsztatów zbiornik wody, jest niedostatecznym zabezpieczeniem, bowiem dojazd do niego jest bardzo utrudniony, również na pomoc z zewnątrz liczyć nie można, wobec braku drogi dojazdowej do warsztatów.

Zorganizowana pośród pracowników warsztatowych drużyna w składzie 26 ludzi, pod względem sprawności fachowej przedstawia się bardzo dobrze. Przeprowadzony alarm fałszywy wykazał nadzwyczaj staranne obmyślany plan akcji ratunkowej poszczególnych objektów z ich wartościami. Już w 25 sekundach od chwili alarmu, znalazło się na miejscu pogotowie t. zw. ewakwacyjne a w ciągu czterech minut, w warunkach najniekorzystniejszych akcja cała była rozwinięta z podaniem wody.

Po przeprowadzeniu rzeczonej inspekcji w obecności przedstawicieli Dyr. kol. insp. Pachelski wystąpił z szeregiem wniosków do władz kolejowych, odnośnie poprawy stanu zabezpieczenia.

Pszczyna. Obchód 3-go Maja w Pszczynie udał się wspaniale. Ochotnicza Straż Pożarna przyczyniła się bardzo do imponującego wyglądu capstrzyku, ponieważ jedyna brała udział z 24 pochodniami. Przebieg uroczystości był następujący: o 20 godz 2 maja capstrzyk przez miasto. Po pochodzie ustawienie wszelkich związków i towarzystw w czworobok obok pomnika marsz. Piłsudskiego, gdzie przemawiali adwokat Pietrowski i porucznik Paszyna. Po przemówieniach został złożony wieniec poległym powstańcom. 3-go maja o godz. 10 odbyła się msza polowa na Rynku, po której wygłosił podniosłe przemówienie p. Krzyżowski. Następnie odbył się pochód przez miasto, poczem nastąpiła defilada na Rynku, którą odbierali przedstawiciele władz i prezesi związków.

Nowa Wieś. Ochotnicza Straż Pożarna w Nowej Wsi, obchodzi w dniu 3 lipca b. r. 25—letnią rocznicę swej działalności. Komunikując powyższe do wiadomości straży pożarnych, nadmieniamy iż szczegółowy program tej uroczystości podamy w następnym numerze „Strażaka Sląskiego“. Również zostaną rozesłane zaproszenia z podaniem wspomnianego programu.

Ośmiodniowe kursy Pożarnictwa w Janowie.

Staraniem insp. E Eckardta, odbyły się na odwachu Straży Pożarnej w Nikiszowcu 8-dniowo Kursy Pożarnictwa dla szarżowanych funkcjonarjuszy straży pożarnych zawodowych Sp Akc. Gieschego.

Kursy te trwały od 19 do 27 kwietnia b. r. Wykładowcami byli pp. insp. E. Eckardt, kmdt. Slązak, inż. Kaleta, bud. Twyrdy, kier. ruchu masz. Hildebrandt, prof. Kaczmierczak, kier. ruchu Slą ak, oraz oddziałowi Straży Poż.: Raczek, Hardt i Królik.

W dniu 28 kwietnia b. r. przed Komisją Egzaminacyjną złożoną z pp. insp. wojew. Bol. Pachelskiego. ref. wydz. sam. urz. wojew. Rudzkiego, sekretarza zw. wojew R. Barona, odbyły się egzamina teoretyczne i praktyczne.

W rezultacie rzeczonych egzaminów otrzymali świadectwa Druhowie: Schwarz Franciszek, Królik Ludwik, Grzegorzitza Karol, Ochman Wilem, Barton Alfred, Mathes Emil, Szczepański Piotr, Schikora Franciszek, Trzcieliński Jan, Frania Bonifacy, Warchoł Franciszek, Wallach Józef, Ziółkowski Aleksander, Schretter Robert, Paczulla Józef, Czerny Karol, Krawczyk Paweł, Swiętoń Stanisław, Smolin Szczepan, Wolny Wilem, Haida Paweł, Kamieński Szczepan i Kamieński Edward.

Egzamina zakończono wspólną, pamiątkową fotografją, poczem w kasynie miejscowym, na sympatycznej zabawie przepędzono kilka miłych chwil.

Pisząc o powyższych Kursach, podkreślić na tem miejscu należy inicjatywę p. Eckardta, który w stałej trosce o podniesienie poziomu wyszkolenia straży pożarnych Sp. Akc. Gieschego, nie zaniedbuje najmniejszej okazji dla usprawnienia zawodowego podległych mu organizacji. Pan Kmdt. Slązok Ludwik, swą energją i pilnością podtrzymjue świetne tradycje Straży Gieschego, dziś już słynnej ze swej sprawności na całą Polskę.

Od Redakcji.

Dzisiejszy numer „Strażaka Sląskiego“ obejmuje 24 strony, lecz nie zawiera instrukcji ćwiczebnej jaka stale jest prowadzona na łamach naszego czasopisma. Stało się to na skutek konieczności zamieszczenia, całkowicie w jednym numerze, Regulaminu Zawodów Strażackich, z którym czytelnicy nasi muszą się zapoznać w pierwszych dniach sezonu ćwiczebnego, wobec oczekujących nas zawodów na jesieni roku bieżącego. Z bowodu braku miejsca nie dajemy również żadnej piosenki strażackiej, choć ich kilka spoczywa w teczce redakcyjnej.

Następny numer (6) „Strażaka Sląskiego“ ukaże się prawdopodobnie, z powodów niezależnych od redakcji i administracji, z pięciodniowym opóźnieniem. Starać się jednak będziemy aby to opóźnienie nie nastąpiło, wolimy wszakże uwiadomić o tem druhów prenumeratorów iżby to nie wywołało niepotrzebnych niepokojów.

Osobiste. Spieszmy podzielić się z naszemi czytelnikami wiadomością nadzwyczaj przyjemną iż nasz prezes D-h Jan Mildner, po dłuższej kuracji w Szwajcarji, wraca w tych dniach do Katowic pełen energji do dalszej pracy od której Go oderwała złośliwa i uciążliwa choroba.

Otrzymaliśmy niedawno pismo od D-ha prezesa z życzeniami pomyślnej pracy dla strażactwa śląskiego i życzeniami temi dzielimy się ze wszystkiemi naszemi czytelnikami.

Miły gość.

Biuro Związku Sląskiego Str. Poż. odwiedził w tych dniach sympatyczny gość z Warszawy, p. H. Pawłowski kierownik redakcji „Przeglądu Pożarniczego“. Wizyta ta pozostawała w związku z projektowanym oddawna wydaniem specjalnego numeru „Przeglądu Pożarniczego“, poświęconego specjalnie Sląskowi. Numer ten ukaże się w końcu bieżącego miesiąca, bądź też w pierwszych dniach czerwca, pod protektoratem Pana Wojewody D-ra Michała Grażyńskiego.

Przeczytać uważnie program Ogólnopaństwowego

Zjazdu Straży Pożarnych w Poznaniu

w roku bieżącym.

Zainteresować się rzeczonym Zjazdem.

Podać natychmiast do biura Związku pisemną wiadomość: ilu strażaków z danej straży wybiera się na Zjazd, ich nazwiska i fundusze jakiemi straż rozporządza na ten cel.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60.